

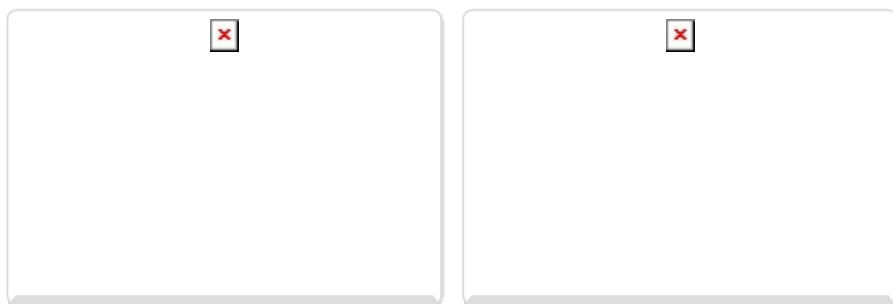
Strona znajduje się w archiwum.



## "POŻYCZAŁ" PIENIĄDZE OD MŁODYCH KOBIET

Data publikacji 09.04.2015

**13 zarzutów oszustwa przedstawią dziś policjanci 36-letniemu mieszkańcowi pow. oświęcimskiego. Mężczyzna zaczął w Lublinie młode kobiety i - twierdząc, że nie ma środków na powrót do domu - pożyczał od nich pieniądze, obiecując ich zwrot. Łącznie wyłudził od młodych lublinianek około tysiąc złotych. Policjanci dotarli już do kolejnych kilkudziesięciu oszukanych przez 36-latkę kobiet na terenie kraju. Za popełnione przestępstwo grozi kata do 8 lat więzienia.**



Pod koniec lutego na I Komisariat Policji w Lublinie zgłosiła się młoda kobieta. Z jej zgłoszenia wynikało, że padła ofiarą oszustwa. Jak relacjonowała studentka, dzień wcześniej została zaczepiona w centrum miasta przez nieznanego mężczyznę, który przedstawił się jako były wojskowy. Twierdził, że wraca do domu - do Krakowa. Jednak na powrót zabrakło mu pieniędzy, więc poprosił dziewczynę o pożyczkę. Przekonywał, że gotówkę szybko zwróci. By być wiarygodnym, podał nawet swój numer telefonu. Ponieważ nieznamy sprawiał wrażenie uczciwego, młoda kobieta poszła z nim do bankomatu, wypłaciła 100 zł i przekazała potrzebującemu.

Następnego dnia na jednej z ulic studentka zobaczyła tego samego mężczyznę w towarzystwie innej młodej kobiety. Niespodziewane spotkanie zdemaskowało oszusta. Okazało się, że i tę lubliniankę mężczyzna chciał naciągnąć. W tym przypadku na 150 złotych.

Sprawą ustalenia oszusta zajęli się kryminalni z I Komisariatu Policji w Lublinie. W międzyczasie ustalili, że podobnych przypadków na terenie miasta było znacznie więcej. Mundurowi dotarli do kilkunastu młodych kobiet, które w identyczny sposób, na przestrzeni ostatnich miesięcy, zostały oszukane przez mężczyznę. Policjanci ustalili, że łącznie wyłudził on od nich około tysiąc złotych. Wszystkim oszukanym wmawiał, że pieniądze zwróci, jak tylko dotrze do domu. Tak się jednak nie stało.

Kryminalni namierzyli oszusta. Ustalili, że jest on mieszkańcem powiatu oświęcimskiego. Mężczyzna został zatrzymany przez funkcjonariuszy, którzy zabezpieczyli także 3 tys. złotych. Policjanci z I komisariatu przekonowali go stamtąd do Lublina i osadzili w policyjnym areszcie KMP w Lublinie. Dziś 36-latek będzie przesłuchiwany. Policjanci przedstawią mu 13 zarzutów oszustwa. Prawdopodobnie na tej ilości zarzutów ta sprawa się nie zakończy, ponieważ kryminalni dotarli już do kilkudziesięciu kobiet oszukanych przez 36-latkę w innych miastach w Polsce.

Dzisiaj mężczyzna zostanie doprowadzony do prokuratury. Za oszustwo kodeks karny przewiduje karę do 8 lat pozbawienia wolności.

Policjanci jednocześnie zwracają się apelem do osób, szczególnie młodych kobiet, o zgłaszanie się do jednostek Policji, jeśli w podobny sposób zostały oszukane przez 36-latkę.

(KWP w Lublinie / mo)